

Rozalia Goryl

# Pływanie

Moja przygoda z pływaniem zaczęła się kiedy miałam dwa i pół roku. Podczas lekcji musiałam być w wodzie z mamą. Dopiero jak skończyłam trzy latka mogłam pływać bez opiekuna. Zbyt dużo nie pamiętam z tego czasu, ale wiem że uczono mnie pływać.

Zainteresowałam się pływaniem poważnie dopiero w czwartej klasie jak miałam dziewięć lat. Może tak mi się spodobało, bo już znałam wszystkie style i czułam się komfortowo w wodzie. Moja nauczycielka w czwartej klasie była bardzo surowa i wymagająca. Nie chodziło jej abyśmy dobrze, technicznie pływali, tylko jej celem było żebym miała dobrą kondycję i żebym była szybka. Zawsze po treningu byłam bardzo zmęczona, ale jednocześnie zadowolona. W tamtym czasie myślałam, że mi dobrze idzie i że nie mogę pływać lepiej. Wydawało mi się, że jestem szybka z czasem 52,4 sekundy kraulem. Jednak zmieniłam zdanie kiedy zaczął się kolejny semestr i poznałam mojego terazniejszego nauczyciela.

Bardzo mi się spodobały jego lekcje, bo dużo mi wytłumaczył i w dodatku jest Polakiem! Była ogromna różnica pomiędzy nim, a moją ostatnią nauczycielką. Na pierwszych lekcjach mojej mamie się nie podobało że tak mało pływaliśmy a tak dużo staliśmy i on mówił. Kiedy staliśmy wytłumaczył nam dokładnie, jak układać ciało, dłonie i jak oddychać i pokazywał jak się poprawnie pływa. To były na pozór drobnostki, a okazały się bardzo znaczące. Zauważyłam, że kiedy pływałam z ostatnią nauczycielką, to szybciej się męczyłam i nigdy mnie nie poprawiała. Teraz jak popełniłam nawet mały błąd, to nauczyciel mnie od razu zatrzymywał i poprawiał. Czuje się wtedy bardzo dobrze.

Kilka tygodni po moich pierwszych zajęciach, zaczęłam dużo lepiej pływać i też dużo szybciej, bo te małe detale były bardzo ważne! Polepszyłam swój czas do 34,2 sekundy kraulem. Nie wierzyłam sama sobie! Nie wiedziałam, że w takim krótkim czasie można zrobić taki postęp!

Jestem bardzo szczęśliwa. Wiem że jak dorosnę to będę chciała być nauczycielką i na pewno będę zachęcać moje dzieci do pływania. Pływanie to jest bardzo potrzebna umiejętność w życiu. Na zakończenie dodam, że pływanie w mojej opinii, jest bardzo fajnym sportem, który daje mi satysfakcje i może okazać się w życiu bardzo pomocne.